

W NIEDZIELĘ DNIA 24. MAIA 1807.

*Z Wiednia d. 16. Maia.*

J. C. K. Apostolska Mość raczył wojennej rady nadworney Koncepście Mateuszowi Stöffinger, pozwolić naytąskawiej zamienić swoje nazwisko na Itwanffy.

Będący przy C. K. nadworney radzie wojennej Koncepście, Józef Schwaldopler, znany już od kilku lat uczonymi pracami swoimi, wydał od 3 lat krajową historyą pod tytułem: *Historisches Taschenbuch für die Oesterreichischen staaten*, która iak w kraju, tak zagranicą mile przyjętą została. Gdy autor oddał J. C. K. Mci naypokorniej wysłać tego dzieła 3 części przez Prezydenta nadworney C. K. kancelaryi policyi, Barona Sumerau, iako naczelniłą naywyższey w kraju Cenzury, raczył J. C. K. Mość, który umie cenie wszystkie użyteczne i dowcipne prace, oświadczyć mu naytąskawsze swoje okontentowanie tak za wybornie napisane dzieło, iako też za dobre użycie wolnych chwil od obowiązków urzędu.

*Z Budy d. 11. Mara.*

Na d. 8 t. m. odprawił seym Iote posiedzenie, na którym roztrząsały stany przystaną od magnatów odpowiedź na postawę im

Królewskie pismo, poczem wysłały znowu deputacyą do magnatów i zakończyły posiedzenie.

Dziś naradzały się stany rano na powiatowych posiedzeniach nad propozycyami magnatów, które na seymowym 11tym posiedzeniu dziś uchwalą.

W rozpoczęty na d. 8 t. m. podróży J. C. K. Mci do Batskiego kommitatu, a stanął do Mezehegyes i Szolncka, towarzyszy Hrabia Wrba i Obergespan Batskiego kommitatu, Baron Józef Podmanicki. J. C. K. Mość powroci tu d. 14 nazad.

Za pozwoleniem Kr. Węgierskiej kancelaryi daie w Peście przybyła z Szegedina Węgierskich aktorow kompania dwa razy w tygodniu w Węgierskim języku reprezentuje.

*Z Brynu d. 15. Maia.*

Nakoniec odebraliśmy znowu doniesienia o zdarzeniach wojennych między Turkami i Serwiiłanami w mieście pod d. 30 Kwietnia.

Na d. 22 Kwietnia uderzyli Turcy niespodziewanie na oboz Serwiiłanow pod Nissą. Jakkolwiek niespodziewany był ten atak, czynili iednak Serwiiłanie mężny odpor i bli-

ska na miłe odparli Turkow; plac boju okry-  
 wało inż tak z iedney tak z drugiey strony  
 2000 trupow, gdy Turcy przez nadeszłe im  
 posiłki odnieśli zupełne zwycięztwo. Potycz-  
 ka trwała od godziny 3 z rana aż do w pół  
 do dziesiątej w wieczor; Serwiianie cofnęli  
 się 09 mil; utracili 4830 ludzi w zabitych,  
 7235 w ranionych i 800 w poymanych, tu-  
 dzież 2 chorągwie, 18 dział, 12 namiotow,  
 160 sztuk ręczney broni i wiele amunicyi.  
 Strata Turkow była także nie mała; utracili  
 bowiem 2480 ludzi w zabitych, 3068 w rano-  
 nych i 180 w poymanych.

Na d. 25 Kwietnia w wieczor przybył  
 znaczny korpus Serwiianow przed szanice  
 twierdzy Ocsuruk; lecz zaraz odkryty zo-  
 stał od Tureckich placówek; oddział Turkow  
 wyszedł ogodzinie 11 tylną bramą z miasta i  
 uderzył niespodziewanie na Serwiianow; ucie-  
 rano się i wiele Serwiianow wtrąconych zo-  
 stało do szancowych rowow. Dowódzca  
 Serwiyski Millon cofnął swe woyska w lewą  
 do doliny, gdzie zszedł się z cofającym się  
 z pod Niffy woyskiem; udawał iakoby daley  
 uciekał i zwabił za sobą nieprzyziaciela; po-  
 tem zatrzymał się nagle i ucierał się z nim, gdy  
 tymczasem otoczyły go Serwiyskie woyska i  
 zewsząd na niego uderzyły. Serwiianie od-  
 nieśli tu zupełne zwycięztwo: zdobyli 3 dzia-  
 ła, do 700 broni, pistoletow i nożow; Turcy  
 utracili w zabitych i ranionych 420 ludzi, a  
 Serwiianie 170 w zabitych i 98 w rano-  
 nych.

Jak widać z tych doniesień zaczęta się inż  
 w wschodnich okolicach krew przelewać, i co  
 chwila należy się spodziewać wiadomości o  
 ważnych tam zdarzeniach.

*Z Zemlina d. 7. Maia.*

*Dokończenie doniesienia o zaszłej roz-  
 prawie na d. 16 Kwietnia pod Gla-*

*downą między Tureckim woyskiem  
 Kuszanzi Alego i Serwiyskim Melen-  
 ko Stoika.*

"Kuszanzy postzegł niebawome błąd,  
 który popełnił przez odmianę swego stanowi-  
 ska, gdyż ułatwił przez to połączenie się Ser-  
 wiianow. Nie pozostało mu więc iak oszukać  
 nawzajem nieprzyziaciela i tym sposobem wy-  
 ratować się z złego położenia. Otoczony z  
 wszystkich stron od nieprzyziaciela, uznał za  
 naydogodniejszy sposób wyróżnić się w ści-  
 śnionych kołomnach przez rozległe stanowisko  
 Serwiianow. Postąpił zatem po południu w  
 ściśnioney linii naprzod; lecz Melenko Stoik  
 rownie szybko odmienił swoje stanowisko.  
 Stojące z tytu Gładowy oddziały dowodzcow  
 Dobriza i Obronowicha postąpiły na przod  
 siedmiu kołomnami i uderzyły razem na Tur-  
 kow, wczasie gdy stojące w środku dwie kol-  
 omny Melenko Stoika się cofnęły. Zaczęta  
 się mordercza bitwa. Turcy walczyli w od-  
 wrotnych z liniiach z niestychaną odwagą i  
 walecznością. Po dwa razy usiłowali prze-  
 rznać się przez połączone inż ściślejsze Serwi-  
 yskie kołomny, ale zawsze odpierana ich od-  
 ważna jazda Serwiianow. Ta nieomyślność  
 i pewność ulęgnięcia pod orężem Serwiyskim,  
 zapaliła bardziey Turkow; rzuciła się z wś-  
 kłością skrzydłowa ich kołomna po tzeci raz  
 na pierwszą Serwiyską kołomnę i po krótkim  
 oporze ztłamała i wyrznęła się. Cofała się za  
 Timek, dokąd ścięgała ją jazda Serwiyska;  
 lecz po kilku urazczkach dostała się szczęśli-  
 wie do Widdynu. Śmiały ten krok dodał  
 odwagi pozostałym drugiey kołomnie; Kuszan-  
 zi Ali zrobił szybki zwrot do Gładowy, do-  
 kąd go Serwiianie aż pod szanice ścięgał, i po-  
 tem z wszystkich stron opasali. Turcy mieli  
 w tym dniu 9 chorągwi i 3000 ludzi w zabi-  
 tych i ranionych utracić.,,

Z Londynu d. 24. Kwietnia. (Przez Danią.)

Wojna między Murzynami i wpót czar-  
nemi ludźmi na St. Domingo jest, podług osta-  
tnich doniesień pod 5 Marca, zakończona. Oba  
naczelnicy Jenerałowie Pichon i Chrystof (więc  
ostatni nie jest zabity, jak donoszono) zawar-  
li między sobą ugodę na podzielenie wyspy  
na równe dwie części i obowiazali się przy-  
mierzem do wspólnej obrony przeciw obe-  
mu nieprzyjacielowi. Spokojność ma już być  
zupełnie przywrócona.

Z wyspy S. Troycy donoszą pod d. 27  
Lutego co następuje: "Wierzycciele Mirandy  
nagle zwołanemi zofializ zrobić zniemi ugodę  
i niespodziewanie zapłacił swe długi. Jeszcze  
nie wyszliśmy z zadziwienia nad tak niespo-  
dziewanym zdarzeniem, gdy przybyła z Ku-  
mana szalupa, na której rzezony jenerał od-  
płynął. Niektórzy mówią, że jest od sprzy-  
jających mu Hiszpanów tam powołany; inni  
utrzymują, że od Angielskiej eskadry, która  
wysadziła do Kumana woyska na ląd pod  
sprawą Jenerała Craufurda.,,

Onegdaj miał Pruski poseł, Baron Jako-  
bi, długie naradzenie z ministrem do spraw za-  
granicznych P. Cauning, któremu był także  
Pruski officer przedstawiony, który tu z lista-  
mi przybył.

Mówią, iż d. 27 Maia odroczone zofia-  
ną posiedzenia parlamentu, a pod iesień roz-  
wiązany zostanie.

Gazeta pod d. 22 Lutego, na wyspie S.  
Troycy wychodząca, donosi: "W tey chw-  
li dowiadujemy się, że wyprawa pod sprawą  
Jenerała Craufurda w liczbie 6000 ludzi opa-  
nowała Kumana., — Podług prywatnych ato-  
fi doniesień z Barbados, rzezony jenerał ma  
się w Montevideo znajdować.

Przeznaczona do zachodnich Indyy ku-  
paecka flotta przybyła d. 8 Marcza do Jamaiki.

Ostatniey środy dawał J. K. Mość pry-  
watne Audyencye. Lord Gower, przezna-  
czony na nowego ambasadora do Petersburga,  
przypuszczony był do ucałowania ręki i po-  
żegnał Króla.

Wiele chorągwi, które w Montevideo  
zdobyto, złożono w gmachu gwardyi Królew-  
skiej.

Zapewniają, że Pułkownik Burr żądał,  
aby przeryzano korespondencyą, która znaj-  
duje się w ręku jego córki, ponieważ znajdu-  
ją się w niej dowody, że Jenerał Wilkinson  
zaprzędany jest od dawna Hiszpanii i knuie  
zdradę przeciw cyczynie.

Podług listow z Halifax, postanowił pre-  
zydent ziednoczonych stanow Ameryki podać  
pod rozwagę senatu zawarty ostatni traktat  
między Anglią i Ameryką.

Katolicy Dublińscy postanowili wstrzy-  
mac się do dalszego czasu z podaniem prozby  
parlamentowi.

Wczoraj udało się 1200 ludzi 6go regi-  
mentu z Deal do Ramsgate, dla wsiadania na  
okręty. Przeznaczone do wyprawy woyska  
wsiadają już na okręty.

Fregata nasza Emerald o 38 działach, pod  
Kapitanem Maitland, zabrała w zatoce Biskei  
Francuzkiego korsarza Austerlitz o 16 d-  
ziałach, i przeznaczony z Languira do Korunny  
z bogatym ładunkiem Hiszpański okręt.

Stawny w Lizbonie 82 letni sztycharz  
Bartolozzi trudni się zawsze ieszcze mimo po-  
deszłego wieku dziełami swey sztuki, za co  
Xzę Regent zaszczycił go dyamentami osa-  
dzonym orderem Chrystusa.

Admirał Warren wypłynię w krótkce z  
eskadrą na pewne przeznaczenie. — Admirał  
Cochrane wypłynił z Barbados na wyszuka-  
nie nieprzyjacielskiej eskadry, która przy-  
bydź miała do Martyniki czyli do Gwadelu-

py. — Po Adm. Gardnerze, który objął do-  
wodztwo nad kanałową flotą, otrzymał Ad-  
mirał Whithsed w Eorku dowodztwo.

Nie ustają pogłoski o nowych zaburze-  
niach w Indjach wschodnich, ponimo zapew-  
nienia Ministra Lorda Castlereagh w izbie niż-  
szej, że są mało znaczące.

*Z Paryża d. 24. Kwietnia.*

Na d. 14 Kwietnia przybył Marszałek  
Angereau do Bordeaux, skąd uda się na ką-  
piele do Bagneres.

Część zaciągniętego w służbę Francuzką  
Pruskiego regimentu, przybyła d. 25 do Ko-  
lonii, i udała się w dalszą podróż wewnątrz  
kraju.

Na d. 30 Marca o godzinie 11 przed po-  
łudniem dało się w północney części departa-  
mentu Pacy de Dome w rozległości 4 mil u-  
czuć trzęsienie ziemi, poprzedzone gwałtownym  
łaskotym. W niektórych okolicach tak było  
mocne wstrząśnienie (lubo całe trzęsienie zie-  
mi dwie tylko sekundy trwało) że poobalało  
stare mury i naczennia gliniane.

Miasto Antwerpią coraz mocniej forty-  
fikują, i dawne około niego fosy przywro-  
cują.

Senat postanowił ieszcze był pod d. 21  
Lutego 1806 wystawić w swej sali posąg J.  
C. K. Mci. Pretorowie żądali zatem wzorów  
od 4 snycerzów, których ręki zdobią już  
działa salą senatu; z tych wzor P. Stamey,  
który robił posągi Klebera i Scypiona Afry-  
kańskiego, otrzymał pierwszeństwo.

Przeszłego wtorku P. Duplessis, miesza-  
jący w Lecchi, został znaleziony w łóżku  
skłuty sztyletami. Ogrodnik jego przybył do  
prezydenta miejscowego bardzo zasmucony,  
że pan jego powrócił przeszłego wieczora z  
przeszacki po gościńcu bardzo zmordowany i  
tey nocy umarł. Prezydent posłał chirurga

na miejsce, dla przekonania się o gatunku  
śmierci. Ażeby nie zstraszyć ogrodnika i  
służący, na których padało podeyrzenie za-  
boystwa, udał chirurg, iż znajduie śmierć  
naturalną; prezydentowi zaś zdał sprawę  
jak rzecz znalazł. Ten doniosł o tem kom-  
missarzowi policyi, poczem postano iunych  
chirurgów do Lecchi, dla przekonania się o  
prawdzie tego zdarzenia. Ogrodnik i służąca  
myśląc, że uszli wszelkiego podeyrzenia, za-  
przagnęli się pochowaniem czem prędzey swo-  
iego pana; ale gdy się zaboystwo potwierdzi-  
ło, zostali natychmiast pojmanemi. U ogra-  
dnika znaleziono ukryte w beczce worek pie-  
niędzy, wiele drobney monety, płotna i innych  
wiele rzeczy należących do iego pana. Służąca  
jako spółniczka zbrodni, dręczona sumieniem,  
zaraz wszystko wyznała.

W przeszłą niedzielę przedstawieni byli  
Cesarzowey Jnci przez pełnomocnego Mini-  
stra Bawarskiego, P. Catto, Hrabia Arco,  
marszałek dworu Elektorowey wdowy Ba-  
warskiej, i P. Pfefel, tajny radca posełstwa  
Bawarskiego,

Cesarz przyjął do swej gwardyi piękny  
regiment gwardyi W. Xcia Heskiego. Mo-  
wią, że i inne regimienta sprzymierzonych  
Xiążąt pozyskają ten zaszczyt.

Zapewniają, że J. C. K. Mość postanowił  
od ulicy S. Honoryusza wystawic podobną  
galeryą w Luwrze, jaką już wystawiono od  
strony rzeki, i w krotce mają zakładać na nią  
fundamenta.

*Siedmdziesiąt pierwszy dziennik W.  
armii Francuckiej. W Kamieńcu d.  
19 Kwietnia.*

"Bitwa pod Eylau zniszczyła wszystkie  
zamachy nieprzyziaciela przeciw niższej Wi-  
śle, postawiła nas w stanie opasania Gdańska  
i rozpoczęcia obłożenia tey twierdzy. Bez

trzeba było potrzebne do oblężenia sprzęty sprowadzać z Śląska i z nad Odry, przez 100 mil w kraju, gdzie nie ma żadnych gościńców robionych. Wszystkie te przeszkody uprzątnięte już zostały, i ciężkie działa zaczeniają już przybywać. Sto dział wielkiego kalibru, nadeszłe z Szczecina, Kistryna, Głogowa i Wrocławia, za kilka dni opatrzone będą w potrzebną amunicyą. Jenerał Pruski Kalkreuth dowodzi w Gdańsku. Załoga składa się z 14,000 Prusaków i 6000 Rosyjanów. Zalewy, bagna i kilkorzędowe szańce i twierdza Minda, trudnym czyniły opasanie tego miasta. Roboty nasze zbliżyły się o 80 sążni od twierdzy; kilka nawet razy uderzyliśmy na ukrytą drogę i pozbawiliśmy ją palisad. Marszałek Lefebvre okazuje czynność młodego człowieka; wspierany był dokładnie przez Jenerała Sawary, ale ten zapadł na żołąciovą gorączkę w Oliwie. Choroba ta kazała się przez czas nieiaki obawiać o jego życie. Jenerał brygady Schramm, Jenerał artylerji Lariboissiere i Jenerał inżynierów Kirgenier wspierała także bardzo dobrze rzezonego marszałka. Jenerał dywizyjny Chasseloup od korpusu inżynierów przybył przed Gdańsk. Sasi, Polacy, iako też i Badeńczykowie, od czasu, w którym ich Xzę następcą znajduie się na ich czele, ubiegają się w gorliwości i mężstwie. Nieprzyjaciel nie ma innego sposobu postępowania Gdańska, iak przez nadesłanie wodą kilku batalionów i żywności. — W Śląsku Xzę Hieronim każe popierać żywo oblężenie Nissy. Po opuszczeniu kraju tego przez Xcia Pszczyńskiego, przybył Adjutant Króla Pruskiego, Baron Kleist, iako jeneralny Rządca Śląska przez Wiedeń do Glacu. D. 13 oficer ten przedsięwziął z Glacu w 4000 wojska wycieczkę i uderzył przy Frankenstein na Jenerała Lefebvre, dowodząc obserwacy-

nego korpusu, zastępującego oblężenie Nissy. Wycieczka ta wcale się nie powiodła, i P. Kleist ze stratą odparty został. Xzę Hieronim przeniósł d. 14 główną swą kwaterę do Münsterberga. — Jenerał Loison objął dowództwo nad oblężeniem Kolberga. Potrzebne do tego przedsięwzięcia sprzęty zaczeniają nadciągać; przerwane cokolwiek zostały, ponieważ nie można było przeszkadzać wyprawianiu pod Gdańsk dział i amunicyi. Marszałek Mortier kierujący oblężeniem Kolberga udał się pod tę twierdzę, zostawivszy w Pomeranii Szwedzkiej obserwacyyny korpus pod Jenerałem Grandjean, z rozkazem, aby stanął nad Peeną. Załoga Stralsundska otrzymawszy tym czasem kilka regimentów morzem w posilku, i uwiadomiona o tych poruszeniach w korpusie Mortiera, wyruszyła z znaczną siłą. Jenerał Grandjean stosownie do swych instrukcyj cofnął się za Peenę i stanął w Auklam. Liczna Szwedów flotyła ułatwiła im wyśiadanie na ląd w różnych miejscach i nagłe napadnienie na posterunek Hollenderski z 30 ludzi i posterunek Włoski z 37 ludzi złożony. Marszałek Mortier dowiedziawszy się o tem, udał się d. 13 do Szczecina i zgromadziwszy swe siły, takie czynił obroty, aby Szwedów przywabił, których korpus nie wyniósł pełną 12,000 ludzi. — Wielka armia stoi od 2 miesięcy spokojnie w swoich stanowiskach. Użyto czasu tego na opatrzenie jazdy w konie, poprawę rysztunków, założenie wielkich magazynów sucharów i wodki, i opatrzenie żołnierzy w trzewiki. Każdy żołnierz oprócz tych co nosi, ma dwie pary w tornistrze. Śląsk i wyspa Nogat przystawiły kirysierom, dragonom i lekkiej jazdzie znaczną liczbę dobrych koni. — W pierwszych dniach Maja korpus, złożony z 50,000 Francuzów i Hiszpanów, zgromadzi się nad Elbą.

Monitor onegdajszuy ogłosił uchwałę senatu, oddającą pod dyspozycyą rządu 80,000 ludzi z popisu na rok 1808, którzy mają być z urodzonych w roku 1788 wybranemi i w oznaczonym od rządu czasie dostawionemi.

Daley umieścić tenże dziennik wyrok CesarSKI pod d. 18 Kwietnia w główney kwarterze Kamieńcu wydany, względem podziału popisowych z roku 1808. Pierwszy oddział z każdego departamentu powinien d. 5 Czerwca wyruszyć. Sześćdziesiąt tysięcy popisowych podzielonych zostanie między różne legiony i korpusy wojska, a 20,000 stanowiąć mają odwod 1808 roku.

Nakoniec tenże dziennik umieścić następujący adres senatu do J. C. K. Mci, jako odpowiedź na jego poselstwo pod d. 20 Marca:

"Najjaśnieyszy Panie! Poselstwo, któreś nam W. C. K. Mość z swego Cesarskiego obozu Ofterode przysłał, jako też uchwata, którąśny właśnie przyjęli, okazują na nowo wysoką przezorność W. C. K. Mości, że nie chcesz się zostawiać losowi, kiedy idzie o nysydotrzoższy interes Francyi i o przeznaczenie Europy. Oyczyzna uzbroi 80,000 swych dzieci, które w roku 1808 miały się zgromadzić pod orły W. C. K. Mci. Zyczenie zakończenia śpieszno słuszney i chwalebney wojny przez trwałą pokoy, i nie zostawienia boiażliwym umysłem pozoru nawet obawy ospokoyność naszego kraiu, zniewoliło W. C. K. Mość do zwołania sześciu miesiącami wcześniey młodych popisowych pod swe chorągwie, niżelibyś ich [w]mniey ważnych okolicznościach był zwołał. Przez ten przeciąg czasu zatrzymani wewnątrz kraiu, albo raczej na łonie swych rodziny, przyzwyczajają się sposobem łatwym i użytecznym dla kraiu do prac wojennych. W. C. K. Mość przypu-

szczasz ich do chwały bronienia brzegów i granic państwa. Zastąpią w obozach wewnątrz Francyi część ubielouych w boiu korpusow, które otrzymają nakoniec szlachetną nagrodę dawney swey służby, którey tak chciewie pragną, to jest chwałę potykania się zowu pod oczyma W. C. K. Mci. Jeżeli wyspiarze opuszczą sprzyjający im żywioł, a poważą się stąpić na [zaszczonioną] obozami i twierdzami ziemię, tedy młode to wojsko okaże im, że waleczność właściwa jest każdemu wiekowi Francuzow, i żałować wkrótce będą przedsięwzięcia, którego lud Francuzki, przekonany oswey sile, życzyć powinien. Zwycięztwo towarzyszące wiernie W. C. K. Mci odparto o 150 mil od naszych granic nieszczęścia wojny. Legiony odwodowe, utworzone z nowego zaciągu, przytożą się do utrzymania w naszych prowincyach spokoyności, którą winny zwycięztwom W. C. K. Mci. W szlachetnem tem powołaniu, jako też w obronie od napadu naszych granic lądowych i morskich zmniejszą trudy i ustawiczną baczność walecznych i szanownych oycow rodziny, którzy pod chorągwiami gwardyi poświęcają wspaniale dla obrony państwa, tak drogi czas dla ich dzieci i kraiu. Tak więc nietracisz W. C. K. Mość z oka w środ swoich hufcow i za brzegami Wisły, ni interesu rękodziel, rolnictwa i handlu, ni domowego szczęścia rodziny, trudząc się ustawicznie bezpieczeństwem naszej oyczyzny, dobrem iey ogólnym i gotujesz spokoyność Europy. W. C. K. Mość raczyteś także wezwać do dowodzenia temi legionami członki senatu, którzy pierwey okryli się sławą w zawodzie oręża, niżeli pomiędzy nami zasiedli. W środ obozow i w cytadelach, Najjaśnieyszy Panie! zobaczy Francya senatorow, dających w wszystkich okolicznościach, równie jak w tym

pałacu, największy przykład przywiązania do oyczyzny i do W. C. K. Mci. Nasi kole-dzy czuwać będą nad młodemi [Francuzami, których im W. C. K. Mość powierzasz, iako troskliwi oycowie nad godnemi ich pieczołowitości dziećmi. Niepotrzebują nauczać ich kochać chwałę, oyczyznę i W. C. K. Mość, ale okażą im, iak przez karność pomnażają się siły przeciw nieprzyjacielowi, iak przez o-swoienie się z rzemiosłem wojennem zabezpieczają się przeciw klimatom, porom roku i da-lekim drogom. Dadzą im poznać szybki po-stęp, do którego mieć mogą prawo. Nauczają ich ochwili, w której powrociwszy do tego, co jest najdroższem, odbiorą i w szacunku współziomków nową nadgodę swego męż-twa. Powiedzą im, iż władnym kraiu nie doznają woiownicy, których rany lub chwa-łebna starość przymusza opuścić chorągwie, pod któremi walczyli, większey wdzięczności publiczney iak we Francyi; okażą im rownie świetne iak chwalebne znaki, któremi W. C. K. Mość nadgradzasz zaakomite czyny tak żołnierza, iako i jenerała. W. C. K. M. raczyłeś nam powiedzieć, iż zaufanie Jego w senacie iest bez granic. Senat i całej narod pokłada, Najjaśniejszy Panie! najwyższe, całkowite i nayspokorniejsze zaufanie w gie-niuszu W. C. K. Mci, w Jego mądrości, w Jego cnotach i w Jego miłości do ludu Fran-cuzkiego. W niewielu mieściecach, Najja-sniejszy Panie! wielka armia pod sprawą największych woiowników przebyła Elbę, nad której brzegami Karol wielki przymuszo-ny był kończyć swe zdobycze, Odrę, która zdumiwała się widząc powiewające nad iey brzegami chorągwie Francuzkie, Wisłę, któ-rą tyle bagien, piaskow i stepow przedzielał od Odry. Dziewięć twierdz, umocnionych

sztuką lub przez naturę, z których iedney tylko opanowanie okrywało chwałę w upły-nionych [dopiero dwóch wiekach i kończyło kampanią najsławniejszych wodzow, znay-dując się w ręku W. C. K. Mci.

*(Reszta potem.)*

*Z Monachium d. 5. Maia.*

O zaszytych zdarzeniach w Śląsku nade-szło tu następujące urzędowe doniesienie:

"Gdy na nowo z rozproszonych Pruskich żołnierzy i mieszkańcow nie zajętey ieszcze przez sprzymierzone woyska części górnego Śląska, zebrala się częścią pieniądzmi, czę-ścią gwałtem zaciągnionych, znaczna nieprzy-iacielska siła pod Glacem, dla odśieczy Nissy i Koźla, wymagało zatem bezpieczeństwo sprzymierzonych woysk, aby w samem po-częciu zapobiedz temu przedsięwzięciu. Jene-ral Lefevre postąpił więc z 6tym regimentem liniowey piechoty Bawarskiej Xcia Wilhel-ma, z dywizyą 1go dragonii regimentu Minuz-zii, i z leką batterią Regniera, tudzież z bata-lionym Wirtemberskich strzelcow, dywizyą konnych strzelcow i 2ma polowemi działami na wzgórek na przeciwko Glacu, gdzie się zbierały nieprzyjacielskie woyska. Zaraz na-zajutrz d. 13 Kwietnia uczyniła załoga Glac-ka w 5000 ludzi wycieczkę; ale przez wy-trwałość i odwagę Bawarskiej i Wirtember-skiej piechoty zostało stanowisko na pomie-nionym wzgorku nie tylko utrzymane, ale na-wet był nieprzyjaciel z znaczną stratą odpar-ty. Ztem wszystkim uwiadomiony nieprzy-iaciel przez tę rozprawę o naszym stanowisku i o szczupłości sił, ułożył obszerny plan. W nocy z 16 na 17 wyruszył z Glacu w 2400 piechoty, cokolwiek jazdy i z 4 działami, i dalekiemi drogami obszedłszy, stanął w za-sadzce z prawego skrzydła i z tyłu naszego

stanowiska; wysłał oraz oddział ku Wartha, gdy tym czasem tej samej nocy podobna siła postąpiła z twierdzy Silberberga ku Frankenstein, przez które poruszenia odwrot sprzymierzonych woysk bardzo był niebezpieczny. D. 17 równo z świtym postąpił nieprzyjaciel z Glacu w 1600 piechoty 300 jazdy i kilku działami przeciw lewemu naszemu skrzydłu. Widząc tę kolonnę szykującą się do ataku, rozumiały nasze woyska, iż z nią tylko będą miały do czynienia; ale zaledwo ta rozpozczęła atak, gdy główna siła nieprzyjacielska uderzyła z zasadzki na prawe nasze skrzydło. Wirtemberski batalion był zbyt przemagającą siłą atakowany; Pułkownik Hrabia Beker rzucił się z Bawarskim liniowey piechoty batalionym na atakującego nieprzyjaciela, i odparł go, przez co uzyskał Wirtemberski batalion czas do uderzenia na nieprzyjaciela z boku i zabrania mu jedney haubicy. W teyże chwili pokazał się nieprzyjacielski batalion z tyłu; Pułkownik Beker uderzył na niego na czele kompanii leibgranadyerow 6go liniowego regimentu i odparł. Na lewym skrzydle odparty nieprzyjaciel został przez 2gi batalion tegoż regimentu pod dowództwem Podpułkownika Hrabiego Spretti, równie jak kiryllerowie, lubo Pułkownik Baron Vieregg nie miał wyrownywającej przeciw niemu sily. Strata nieprzyjacielska wynosi przeszło 200 zabitych i ranionych ludzi; zabrano w niewolę 250 żołnierzy i 9 officerow, a 80 uciekło; zdobyto jedną haubicę i 3 połowe działa. Szosty regiment piechoty miał 3 ludzi zabitych i 13 ranionych; od dragonii regimentu dostało się 2 ludzi do niewoli; 3 konie zabito i kilka pokalozono. Pułkownika Bekera trafiła karcaczowa kula w pierś, ale że już była osłabiona i nie wdarta się w ciało, dowodził

zatem ciągle swem walecznym regimentem. Wczasie powyższey rozprawy był Major Bernklam w Frankensteinie, a Kapitan Zoller w Wartha atakowany; lecz i tu został nieprzyjaciel przez odwagę 1go liniowey piechoty regimentu odparty. Gdyby nieprzyjaciel w tyle sprzymierzonego woyska był zdobył Frankenstein i Wartha, i gdyby, iak mu się zapewne łatwo zdawało, wypart ie był przemagającą siłą z ich stanowiska, tedy odwrot bardzoby był trudny; lecz i w tym dniu nie siła, ale odwaga decydowała. Nazajutrz przybył przed Glac 1wszy regiment liniowey piechoty Bawarskiej, i batterya Petersa; od tego regimentu wystany był Major Floret z 2 kompaniami i 2 szwadronami lekkiey konnicy na wyszukanie rozproszonego nieprzyjaciela.

*Z obozu pod Nissą d. 1. Maia.*

Tego rana o godzinie 3 oblegające Wirtemberskie woyska Nissę, zdobyły bagnetyem Blockhaus, Walkenmühle, Johannmühle i Fürstengarten; wszystkie te miejsca składają zewnętrzne szańce twierdzy. Stojące w nich woyska zostały wycięte lub w niewolę poymane. Pięc dział zdobyły Wirtemberskie woyska i zabrały 3 officerow i 100 ludzi w niewolę.

*Z Rotzen d. 21. Kwietnia.*

Od 15 t. m. przeszło tedy najmniej 15.000 Francuzkiego woyska z dywizyji Boudeta i Molitera z Weneckich prowincy do Niemiec, i najmniej 8 dni trwać jeszcze będączie przechod. Woyska te idą spieszo i nie czynią żadnego spoczynku. Niektóre kolony parę tylko godzin wyczęły na tutejszym gościńcu, zasiliwszy się cokolwiek.



## GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 24. MAIA 1807.

*Odbrzegow niższej Elby d. 01. Kwietnia.*

W Hamburgu wiele mówią o wylądowaniu Anglików; lecz dotąd nie nastąpiło. Jeżeliby zebrał się nakoniec, tedy nigdzie nająć nie może jak w Rostoku lub Stralsundzie.

W nocy z 17 na 18 odebrały stojące w Lubece woyska sztafetą rozkaz od Marszałka Bune, aby jak najśpieszej wyruszyły do Rasteburga, iakoż udały się tam d. 18 w południe.

*Z Schonen d. 3. Maia.*

Podług doniesień z Pomeranii pod d. 26 Kwietnia, przybył Putkownik Cardell d. 23 Kwietnia z swem korpusem woyska do Lassehr. Armatne szalupy przepłynęły d. 24 z Ukerunde do Wolgast.

*Z Kopenhagi d. 5. Maia.*

Podług prywatnego listu z Królewca pod d. 25 Kwietnia, powracili tam z Memiu bankowi urzędnicy. W oblicach tamtejszych floty 3 fregaty Szwedzkie, które miały wziąć na siebie woyska.

Z Pilawy donoszą, iż kilka tysięcy Rosyjskiego woyska ma być ku Nehrung przewiezionego.

Do Swinemünde weszło 400 Francuzów.

Porucznik Willemoes, młody i zasłużony morski officer, który dobrze się popisał w bitwie 1801 pod naszym portem, w niedziele na czas niejaki w służbę Rosyjskiej marynarki.

W Kiel był d. 26 Kwietnia wielki obiad u dworu, z powodu przybycia tam Elektora Heskiego. Xąż ten miał na mieszkanie swoje obracć miasto Itzehoe.

Na d. 22 Kwietnia był Jenerał Kalkreuth wezwany do poddania Gdańska. Na przeciwną jego odpowiedź rozpoczęło się d. 23 bombardowanie, i do 25 wrzucono do Gdańska 2000 bomb. D. 26 i 27 paliło się w kilku okolicach miasta, a najbardziej w starym mieście. Przybyły d. 1 t. m. z Pilawy szyper powiada, że bombardowanie Gdańska trwało aż do 30 Kwietnia nieustannie, potem cokolwiek zwolniało.

*Z Neupolu d. 21. Kwietnia.*

Wiadomość, że Angliacy wylądowali do Egiptu i zajęli Alexandryę, potwierdza się wsząd. Sprzysiają im bowiem tamtejsi bejowie. Angielska flotta powracając przez Dar-

dalejle znacznie ucierpieć musiała. Podług powieści przybyłego tu z Archipelagu sycpra, utracił sam admirałski okręt o 110 działach od marmurowey kuli, która nań padła, 40 ludzi. Anglicy wzięli do Egiptu z Sycylii wojska, a zatem uszczuplili tam swoje sily; wojsko zaś nasze tak dalece się pomnożyło, iż 10,000 Francuzow odebrali inne przeznaczenie, ponieważ w królestwie naszym wcale nie są potrzebnymi.

Z Frankfortu d. 5. Maia.

Xię Jnc Prymas, nasz pan, przybył

tu wczoray w wieczor.

Twierdza Migdeburg postawiona jest w najlepszym stanie obrony. Teraz pomnażają jeszcze iey magazyny.

Hrabiowie Lipp-Detmold i Schaumburg-Bückenburg, którzy przystąpili do ligi Reńskiej mają dostawić 6 do 700 ludzi kontyngensu.

Król Wirtemberski mianował pełnomocnym i nadzwyczajnym Posłem brzy dworze Badeńskim Hrabiego Wintzengerode, na miejscu P. Tanbe, którego odwołał.

## D O N I E S I E N I A.

*Ołolnik C. K. Galicyjskiego kraio wogo Gubernium, którym mieszkańcy Galicyi ostrzegają się, ażeby od wszelkiego ucześnictwa dzieiow terażniejszey wojny ściśle chronili się.*

Chociaż wprawdzie większa część mieszkańców Galicyi, mając na pamięci obowiązek swego hołdownictwa od wszelkiego ucześnictwa zdarzeń w pogranicznym obcym kraju wstrzymuje się, i jak wazalom neutralnego kraju przystoi, spokojnemi świadkami wypadków w terażniejszey w sąsiedzkich krajach trwającej wojny okazują się, przecież pojedyncze nierządnie przykłady zdarzyły się, że niektóre osoby, częścią swoją oyczyznę opuścić i obcey służby szukać, częścią innych do weyścia w takową służbę namawiać, onych na to przeznaczenie pieniędzmi, lub innymi potrzebami wspierać, i ich ucieczkę z kraju ułatwiać, nadto jeszcze takowych publicznie ni Proklamacjami do tego wyżywiać, częścią w ręście niespokojnego swego ducha w innych czynnościach krajowemu dobru przeciwnymu okazywać, poważyli się.

Tak czynne ucześnictwo do zdarzeń zagranicznych tym więcej obowiązkom przeciwnie, i karę godną jest, ile przez to kraj nietylko część swoich do broni zdalnych ludzi traci, lecz także prawdziwą neutralności, którą C. K. rząd w terażniejszey wojsie przyjął, przekraczać zdale się.

Z tych względów Nayaśniejszy Monarcha do wydania najwyższego swego rozkazu skłonić się raczył, aby o wych mieszkańców Galicyi, którzyby się skłonności czuć mogli do zaciągnięcia winy na siebie którejkolwiek z wymienionych wyżej czynności, niniejszą publiczną przestrogą od tego odwieść, i onym ważność ich przestępstwa, jako też skutki zatem następujące przed oczy wystawić, albowiem wyrażną jest Najwyższą Wolą Jego C. K. Maj.

1) Zeby 77. §. w książce o przestępstwach twizey części na wszystkich tych, bez różnicy i wyjątku wykonanym był, którzy innych do przyjęcia obcey służby wojskowej nakłaniają, lub do tego sposobem w prawie wojennym określonym przykładają się.

Takowe osoby które przez jakąkolwiek iurisdycyą odkrytymi by zostały, mają być schwytane, i do najbliższego regimentu oddane, gdzie po prawnym przekonaniu ich występku, podług standrehtu sądeni, i szubienicą karani będą.

2) Ze owi Galicyjscy mieszkańcy, którzy teraz kraj bez paszportu, lub innego pozwolenia opuszczają, lub ci, którzy już za granicę wyszli, gdy w przeciągu lub najwyżcey trzech tygodni niepowróci, mają być nawet przed terminem patentem oznaczonym jako emigranci uważani, i traktowani, jeżeli się ich zamiar odkryje, że dla przyjęcia służby wojskowej, lub cywilney, albowież dla jakowego wpływu do czynności zagranicznych, dłuższy czas w obcym kraju zostają.

3) Ze takowe osoby, które dopiero po wyznaczonym terminie trzech tygodni bądź dobrowolnie, bądź też wymuszonym sposobem powrócą, nietylko karom prawem dla emi-

gratów ustanowionym ulegać, lecz także w miarę okoliczności dotkliwшему zaostrzeniu pod-  
padać powinni, na koniec

4) Jż gdyby pomimo wszelkiego spodziewania się, niektórzy odważyć się mieli takowych publiczney spokojności, powszechnemu dobru przeciwnych czynności dopuścić się, o których w 7. Rozdziale 1wszey części księgi prawney o karach na przestępstwa wzmiianka uczyniona jest, tedy z takimi podług surowości praw wprowadzonych bez względnie postąpiono będzie. W Lwowie d. 16 Maja 1807.

*Chrystyan Hrabia de Wurmser, Wiceprzes Gubernialny.*

*Franciszek de Weyrother Radca Gubernialny.*

Pani Teisleyre donosi łaskawey Publiczności, iż posiada: 1) Proszek na wygubienie od-  
ciskow u nóg iakolitez i brodawek na rękach; odiawszy wprzod z nich róg z wierzchu scy-  
zykiem co wcale nie boli, napuszcza się para kropli Essencyi do tegoż preparowaney i po-  
sypnie się odgniotek rzezonym proszkiem obwinąwszy palec w bibułę. Operacya w przepisa-  
ny sposob raz użyta będzie z dosyc na wygubienie odgniotkow lub brodawek. Tym, któ-  
rzyby się sami operowac obawiali, na każde żądanie Pani Teisleyre osobiście służyć honor-  
mieć będzie. 2) Essencya na przeistoczenie włosów wszelkiego koloru na czarne; aplikuiąc  
takowe szczególnie dwa razy, dozna każda osoba z niey zupełnego skutku. Wziąwszy ta-  
kowey Essencyi dwie łyżki stołowe na raz rano wltawszy, a namoczywszy nią włosy,  
sakowe dtonią rękî iak naydłużey rozcierać należy. 3) Essencya Panińska do Toalety dam-  
skiej, z której dodawszy kilka kropli do wody zimney myiąc twarz uzna skutek do podzi-  
wienia, gdyż nietylko pteć delikatną robi, ale także piegi wygubia w krótkim czasie. 4) Wo-  
da cudowna, którą myiąc się rano i w wieczor, wszelkiego gatunku plamy, kro-  
sty i trondy z twarzą do podziwienia wygubia. 5) Spiritus do wywabiania plam z su-  
kna; bierze się pioro nowo zastęporowane, a zmaczawszy iego koniec w tymże spirytusie po-  
ciera się nim plamy dopoty dopoki nie zginą, do wywabiania zaś plam z materyi iedwabney  
posiada Pani Teisleyre gąteczki, którą w płutao owinąwszy wyciera się nią plama od lewey  
strony tak długo dopoki nie zginie i materyi swoy kolor nazad powroci. 6) Essencya, która  
starem i żółtem Perłom przezroczyłość i białość nadaje; włożywszy perty w takową Essen-  
cyą, powinny tak długo w niej mokać dopoki zupełnie zżółtości nie stracą, wyiawszy ie  
potem kładą się do czystey wody, w której dwie godziny zostawać muszą; toż powtarzając  
z niemi przez cztery dni zupełnie odbierają pierwszą białość i przezroczyłość. 7) Woda  
mineralna na zgubienie pluskiew, którą polewając ich gniazda, iuz się nigdy w tym miayscunie  
okazą. 8) Proszki na wygubienie szczurow; tym wykadziwszy mieysce, gdzie się znaj-  
dują zaraz za pierwszą razą zupełnie wyginą. 9) Proszek do robienia Atramentu Chińskiego;  
bierze się go w palce tyle ile tabaki i wysypawszy go w iakiekolwiek naczynie lub katar-  
marz naleje się wody na niego tyle ile potrzeba i tym atramentem zaraz pisać można, co dla  
pedroźnych wielką jest wygodą. 10) Balsam do używania na głęboko wrosłe u nóg paznok-  
cie i zdjęcie łatwe skóry twardey na podszwach zwykle się robiącey; ta posmarowawszy  
trzy lub cztery razy mieysce bolące, tak paznokcie iakoteż rzezoną skórę twardą bez  
wzelkiego bolu zdjąć można, nawet nogi odmrożone tymże samym balsamem uleczyć moż-  
na. 11) Proszek do chędożenia złotem i srebrem haftowanych sukien, tudzież wszelkich sto-  
łowych sreber, które zupełnie iak nowe zawsze utrzymywac można.— Amatorowie Chemii mogą  
jeszcze bardzo wiele innych artykułow dostać, które w tym Doniesieniu nie są wyrażone, u  
teyżte Pani Teisleyre mieszkającej na Szewskiej ulicy pod latarnią Nrem 348.

*Ukaranie rzemieślnikow tyercące ninieyszym uwiadomia się.*

Na mocy Naywyższego rozporządzenia i stad wypadtego Wysokiego prezydialnego  
Dekretu ddo 22go Stycznia p. r. następujący rzemieślnicy z strony C. K. Policji Dyrekcyi  
w mieścju Kwietnia ukarani byli:

- 1) Piekarz czarnego pieczywa dla niedowżającego żytniego chleba, 14 dnicwym arez-  
tem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.
- 2) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 3 dnicwym arezstem i ieden  
dzień o chlebie i wodzie.
- 3) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 3 dnicwym arezstem, 1 dzień  
o chlebie i wodzie.

4) Piekarka czarnego pieczywa za oszukanie pod czas sprzedania chleba, 3 dniowym aresztem i 1 dzień o chlebie i wodzie.

5) Piekarz białego pieczywa | za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie.

6) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.

7) Piekarz czarnego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 8 dniowym aresztem, 2 dni z tychże o chlebie i wodzie.

8) Rzeźnik za nieopatrzenie się w nakazaną ilość mięsa, 8 dniowym aresztem, 3 dni z tychże o chlebie i wodzie.

9) Piekarz białego pieczywa, za niewypieczenie tegoż 14 dniowym aresztem, 4 dni z tychże o chlebie i wodzie. W Krakowie dnia 6go Maja 1807.

Z Strony C. K. prefektury Słomnickiej niniejszym do powszechney podaie się wiadomości, że na dn 30go Miesiąca Maja r. t. o godzinie 9tej przed południem, dobra Kam. Łososkowie i Troutnowie w Cyrkułe Krakowskim położone, na 5 po sobie następujące Lata za wyższym potwierdzeniem w C. K. Urzędzie Cyrkularnym krakowskim w arędowną dzierżawę puszczone zostaną.

Pretium fisci Łososkowie jest 3293 zł. ryń.

detto detto Troutnowie 5007. — —

Przeto chęć do teyże licytacyi mający, mają się w zwyz rzezonym czasie i miejscu znajdować, i na powyższe sumny z wadium 15 od sta zaopatrzyć.

Kondycye w Prefekturze Słomnickiej, i przy licytacyi w Kancelaryi Cyrkularney każdemu do przeczytania służyć będą. W Milonich data 13go Maja 1807.

Scheftauber Kaner.

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznajmuje się tym Edyktem JDD. Karolowi i Konstantemu Xiążętom Sanguszkom, że Zyd Lubartowski Szmul R binowiez przeciwko nich w sprawie względem pretensyi z wypuszczoney sobie w aręde proin cwi Lubartowskiy u Sądu tego żalobę ex Legge diffamari podał, i o pomoc sądową, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się. — Gły zaś Magistrat nie mając wiadomości gdzie oni zostali, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdują się, i patrona tuteyszego Pana Grzymkowskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postłnowił, z którym proces ten podług ordynacyi Sadowey rozpocznie się i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest dnia 26 Maja r. b. sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego tuteysze-nu magistratowi wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzą; głyż inaczey wszelką niedogodność z zaniebdania wynikającą, podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 30 Stycznia 1806.

F. Poll.

Lewandowski.

F. Krępski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Wolnego Lublina.

Swidorski.

Z Magistratu C. K. Głównego miasta Krakowa podaie się do publiczney wiadomości, iż nad dn 24 Czerwca r. t. z rana o godzinie 9 w miesie na starym Ratuszu portrety różnych Królów Polskich i innych osob, niemniej inszych meblow przez licytacyą zagotowe pieniądze sprzedane będą. Cena tych portretow i meblow jest z Wysokich Rządow na 133 ryń. 24 kr. wyznaczona; a konsygnacyą tychże portretow i meblow można każdego dnia w Mag. stracie na Szpackiej ulicy w biurze W. K. nsylerza magistratualnego i ekonomicznego Referenta Jnci Pana Budy przepatrzyć, i wspomniane meble i portrety ożywiscie przeyrzyć.

Gölmayer.

Z Magistratu C. K. Głównego Miasta Krakowa d. 23 Kwietnia 1807.

Grojs.

( Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi Dodatek. )